

T. Szemberg · Instytut Matematyki AP
ul. Podchorążych 2 · PL-30-084 Kraków

Instytut Matematyki

Do wszystkich,
których to może zainteresować.

dr hab. Tomasz Szemberg

Telefon (012) 6626285

Telefax (012) 6372243

email: szemberg@ap.krakow.pl

Kraków, 17 stycznia 2006

list otwarty

Szanowni Państwo,

Inspirowany w pewnej mierze punktem programu najbliższej Rady Instytutu "Plan rozwoju Instytutu do roku 2013" oraz zmianami jakie i tak wymusi na nas program boloński chciałem rozpocząć dyskusję na temat

sposobu nauczania i oceniania

w naszym Instytucie.

Obecny system nauczania oparty na sztywnym planie godzin, system w istocie szkolny a nie akademicki, jest w moim odczuciu nie do pogodzenia z planowaną dwu- a nawet trójstopniowością studiów.

Jest to także system w istocie bardzo represyjny, w którym problem oceniania jest co najmniej równie mocno akcentowany jak problem samego kształcenia i w którym to ocenianie oparte jest na nie zawsze jasnych kryteriach.

Represyjność tego systemu widoczna jest szczególnie w odniesieniu do studentów I roku. Oczekujemy od nich, że już po pierwszym semestrze uzyskają 4 zaliczenia i zdadzą 2 egzaminy. To bardzo dużo! Uważam, że często nie są w stanie podołać temu zadaniu nie ze złej woli, ale po prostu dlatego, że przychodzą do nas ze szkoły kiepsko lub wcale nie przegotowani tak merytorycznie, jak i do nowego, samodzielnego życia.

Od studentów w całym okresie studiów oczekujemy zdania 25 egzaminów i uzyskania ponad 40 zaliczeń. Czy ta ilość sprawia, że "produkt finalny" jest dobrze wykształcony i wszechstronnie przygotowany do roli nauczyciela realizującego np. ścieżki przedmiotowe? Osobiście bardzo w to wątpię.

Myślę, że do funkcji kontrolnych zupełnie wystarczyłoby 10-12 egzaminów. Egzaminów rzetelnych, wymagających, dogłębnych, przekrojowych i obiektywnych, z jasnymi i znanymi z wyprzedzeniem oczekiwaniami i kryteriami oceny. Ze zdania połowy tych egzaminów student musiałby się rozliczyć po 5-tym semestrze, reszty po 10-tym. To czy zdawałby algebrę liniową zaraz po wysłuchaniu wykładu czy uznałby, że potrzebuje na przetrwanie jej treści jeszcze semestru lub dwóch nie powinno mieć przy tym żadnego znaczenia. A jeśli student uznałby, że pierwszy czy drugi stopień studiów chce wydłużyć o semestr czy dwa, to powinien mieć możliwość dokupienia czasu studiów. Wysoka cena mogłaby się okazać znacznie lepszą motywacją do solidnej pracy niż sfrustrowany asystent pietrzący niebotyczne przeszkody z uzyskaniem zaliczenia. Uważam, że zaliczenia ćwiczeń powinny być zniesione. Energia poświęcona na kolokwia, ocenianie i odpytywanie powinna być przeniesiona na wspólną pracę nad wykładem i zadaniami.

Prowadzone przez nas zajęcia powinny być traktowane modularnie, bez przypisania do konkretnego semestru czy roku studiów. I tak np. na wykładzie z podstaw algebry mogliby się znaleźć studenci tak pierwszego jak i czwartego semestru. A na algebrze zaawansowanej studenci tak pierwszego jak i drugiego stopnia studiów. Modularność pozwoliłaby nam na prowadzenie naboru na oba semestry.

Korzystne byłoby również gdyby wykłady, może poza wysoce specjalistycznymi i monograficznymi, były prowadzone z wymuszoną rotacją obsady. Studenci mieliby okazję, jeśli by chcieli, wysłuchać np. Analizy II u profesora X. a semestr czy rok później u profesora Y. Profesorowie mieliby okazję do dyskusji nad przekazywanymi treściami. Identyczne co do programu wykłady mogą się znacznie różnić sposobem prezentacji czy rozkładem akcentów. Egzaminować z danego przedmiotu mogliby wszyscy, którzy go prowadzili. W szczególności student mógłby zapisać się na egzamin do pana X. mimo, że słuchał wykładu pana Y. (większość i tak tego nie zrobi).

To odległa wizja, choć w mojej ocenie, nie tylko realna, ale w ostatecznym rozliczeniu konieczna.

Na krótszą metę proponuję od zaraz:

- znieść zaliczenia na I roku i rozliczać studentów tego roku na koniec roku, z zachowaniem możliwości (ale nie konieczności) zdania egzaminów po pierwszym semestrze;
- znieść na wszystkich latach zaliczenia z przedmiotów, które w danym semestrze kończą się egzaminem.